KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Sierpnia. — Rok 1843. Poniedziałek. № 226. Jutro, Ś. Ścięcie Śgo Jana.

Jutro w Kościele Metropolitalnym Warszawskim obchodzoną będzie solennie doroczna uroczystość *Ścięcia* ŚWIĘTEGO JANA, z Odpustem. — Właściciele i przedsiębiercy fabryk *Stolarskich*, zadeklarowali odpowiednio rysunkom na żądanie komunikowanym, odrobić bezpłatnie, z własnego materjału, do Kościoła Ś. KAROLA *Boromeusza*: PP. *Erhardt* Jakób Nr 2171, dwoie drzwi podwójnych, a *Kubicki* Wojciech Nr 1776, drzwi podwójne prowadzące do grobu ZBAWICIELA. Komitet budowy, przyjmuiąc takowe ofiary, składa niniejszem podziękowanie. — Wczoraj w Kościele XX. *Piiarów* w czasie Summy, Amatorowie wykonali Mszę J. N. *Rostworowskiego*, Hymn *Nidermeiera*, Ofertorjum Józefa *Elsnera*, Hymn Nr 2 J. *Złotoszewskiego*, Agnus i Dona nobis J. *Krogulskiego*. W kościele XX. *Bernardynów* Amatorowie wykonali Mszę Józ: *Hajdena*, i na Ofertorjum Modlitwę *Rossyniego*. W kościele XX. *Augustjanów* Mszę *Mozarta*, Graduale *Hana*, i Ofertorjum Józ: *Damse*. — Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych na przedstawienie Rady Główney Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, mianowała do Rady Opiekuńczej Szpitalów, Domów schronień i wszelkich Zakładów dobroczynnych; do Rady Opiekuńczej Powiatu *Wieluńskiego*, utworzonej z dotychczasowej Rady Szczegółowej Szpitalu WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH w Wieluniu, na Opiekuna Prezyduiącego: Leop: *Trepkę*; na Członków: Kar: *Kiślańskiego*, Stan: *Bartochowskiego*, Kaz: *Skorupkę*, Hip. *Stoiowskiego*, X. Mateu: *Wysockiego*, Florjana *Sucheckiego*, Antoniego *Lenkiewicza*, Huberta *Neüville*, Krysztofa *Lübke*. — Nakładem S. *Orgelbranda* Księgarza przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszedł tom 3ci *Bibljoteki Starożytnej Pisarzy Polskich*, przez K. W. *Wojcickiego*, zawiera: Przedmowa. Facsimil „Powszedaya Spowyedz.” Schadzka Ziemiańska. Szczęśliwa expedycja pod Kamieńcem z Turkami. Oekonomja albo Gospodarstwo ziemiańskie. Pogrom Tatarów Wybawienie Ruggiera z wyspy Alcyny. Prenumerata na 6 tomów wynosi w Warsz: zł. 45; na wszystkich Urzędach i Stacjach poczto: zł. 48. Następne tomy Bibljoteki wychodzić będą nie prędzej iak w przerwach trzech-miesięcznych. — Wczoraj w Redak: Kurjera złożono od A. W. zł. 2 dla uszkodzonych powodzią mieszkańców *Siekierek*. — Wiadomą iest wziętość iaką zaszczyca się od dawnego czasu *Piwo* z fabryk kraiowych, a dziś szczególniej *Bawarskie* w *Warszawie* robione. Wziętość ta głoszona (i przez nas nie raz) rozeszła się po świecie. *Francja* bogata w nieprzebrane *winnice*, tocząc corocznie tak pokupne i wytworne zdroie *Szampana*, *Burgunda* i *Bordo*, pozazdrościła i zapragnęła skromnego napoiu *Niemiec* i *Nadwiślańskich* kraiu. Czytamy w świeżo wyszłych numerach pisma perjodycznego, które *moda* i *elegancja* za urzędowe przyznała, że dziś właśnie *modą* iest w *Paryżu* częstować *piwem* przy herbacie. *Piwo* robi tam *furore* (kiedy nie odurza). Napój ten dawany iest w kuflach i dzbankach kamiennych misternie malowanych i wyrzbianych, a pokrywą z *cyny* nakrytych. Dzbanki tak zwane *Teniersa* (od nazwiska sławnego Malarza *Flamandzkiego*, który malował sceny wesołe i karczemne) są nader poszukiwane i drogo popłacane. Nie rzadkiem już iest widzieć iak delikatne usteczka modnych *Paryżanek* ściągaią potrosze z tych ogromnych naczyń przyiemny *nektar*, tak iakby lemonjadę albo sorbety. Jeżeli ta *moda* wytrwa w *modzie*, nie dziwilibyśmy się wcale, gdyby który z Fabrykantów *Piwa* w *Warszawie* odebrał rozkaz dostawienia paręset beczek owego napoiu do *Paryża*, w zamian za *Wino*, które corocznie *oxeftami*, *beczkami* i *butelkami* do kraiu przywozim. — Gdyby nie było *Niedzieli*, nie byłoby *tygodni*, bo właściwie Niedziela ieden tydzień od drugiego przegradza, łamiąc porządek codzienny prac i mozołów a tworząc dzień wytchnienia i rozrywki. Aby

Niedziela pożądany pod tym względem miała skutek, trzeba koniecznie pogody i ciepła. W dzień taki, całe miasto wylega na ulicy, spacery ożywiaią się tłumem płci obiej, tualety są najświeższe, humor nawet (rzecz taka trudna) najlepszy; słowem wszystko in *superlativo* wygląda iak w dzień *Święta*. Taką była *Warszawa* wczoraj. Trudno było wymagać piękniejszej pogody, liczniejszych tłumów na ulicach, więcej ożywionych spacerów, śliczniejszych twarzyczek i sukien i lepszego humoru. Bawiono się wybornie w mieście i za miastem. Cały dzień zszedł wesoło, a nawet późno pod wieczór ulice były ożywione ruchem pieszych i poiazdów rozchodzących i rozjeżdżaiących się do domostw. Ale południowa pogoda i upał niesprzyiały zabawom domowym, i dla tego nie licznie przybyli lubownicy muzyki na Koncert dany w sali redutowej przez młodego Wirtuoza Tomasza *Szpakowskiego;* 12sto letni, a przecież przewyższaiący znakomitym talentem mnóstwo mieniących się mistrzami, zachwycał grąswą, wykonaną z czuciem, mocą, dokładnością i dowiódł że iego zdolności mogą z czasem postawić go w rzędzie tych mistrzów którym świat muzyczny należny hołd składa. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Zachodzie słońca*, przywołany JP. *Żółkowski* Piękna powieść *Brunetka* i *Blondynka*, napisana w ięzyku francuzkim przez *Szwaljego*, podała myśl ułożenia dramatu, który wczoraj w Teatrze Rozmaitości pierwszy raz był przedstawiony, pod tytułem: *Manuella d' Awillez.* Publiczność z zadowoleniem przyięła ten pierwszy utwor naszego Autora; rzecz iest ciągle interesuiąca, kilka scen prawdziwie zajmuiących, a gra Artystów i dokładna wystawa pomogły do powodzenia tego dzieła. Po drugim akcie przywołani, JPan *Stolpe*, JPanna *Damse* i JP. *Karasiński*. Ciż po ukończeniu i JP. *Jasiński*. Zapytano o Autora; wymieniony Stanisław Kaietan *Pacewicz*. Nie wątpim, że poczynaiący Autor przysłuży się naszej Publiczności następnie innemi płodami scenicznemi, korzystaiąc z uwag iakie zapewne ogłoszonemi będą w pismach obszernie donoszących o dziełach przedstawianych na naszej scenie. Muzykę do *Manuelli* ułożył JP. *Damse*, iest bardzo stosowną do akcji, szczególniej w interesuiącej scenie gdy mnóstwo konkurentów ofiaruią bukiet weselny. Ta Melodrama zasługuie na liczne odwiedzanie. — Niżej podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności w *Radomiu*, iż w przeieździe przez to miasto, przez krótki czas tamże okazywać będzie nowego wynalazku *Dioramę* sławnego *Gropjusa*, którą przez kilka miesięcy okazywał w *Warszawie*. *C. G. Troester*.

Donoszą z *Krakowa*, że potrzebuiącą naprawy a trwaiącą przez kilka wieków wieżę Kościoła P. MARJI, zaczęto naprawiać. D. 10go z. m. w obec tłumu publiczności, zdjęto z szczytu tej najwyższej wieży gałkę, chorągiewkę i koronę, które były na tym Archi-prezbiterjalnym Kościele r. 1226go postawione. Teraz w tej ogromnej gałce znaleziono różne bardzo interesuiące przedmioty, napisy, herby, i t. p. Obszerny ich opis ogłoszono drukiem

Anglja.— Odroczenie Parlamentu miało nastąpić 24go b. m. — Korrespondent londyński pisze z d. 19go b. m.: W tej chwili spłonęły obszerne zabudowania *Toppings Whart* w bliskości mostu Londynu, telegraf *Watsona* i Kościół S. *Olawa;* 3 statki zaięły się płomieniem — Mniemaią, że *Espartero* dozna tu przyięcia iako *prawy Reient Hiszpanji*.

Francja.— Xżna *Witorji* (Espartero) przybyła w towarzystwie Jenerała *Seoane* do Paryża, z tąd uda się do Hawru, i odpłynie do Anglji. — Od 1go stycznia 1830 r. do 1go stycz: 1840 r. urodziło się w *Paryżu* 967,386 dzieci, między niemi było 69,417 z nieprawego łoża.— Lord *Aberdeen* (Eberdin) dotychczas okazuie się mało skłonnym do poczynienia zmian w prawie rewidowania statków. Prócz Francji, 3 mocarstwa nieprzystąpiły ieszcze do tego prawa, to iest: *Hanower*, *Belgja* i *Grecja*, lecz z Królem *Hanowerskim* pod czas iego pobytu w Londynie rozpoczęto układy w tej mierze. — P. *Thiers* 17go b. m. przeieżdżał przez *Bern*. — 18go b. m. głoszono na giełdzie paryzkiej, że Królowa *Krystyna* wtedy

dopiero wróci do Hiszpanji, gdy Królowa *Izabella* złoży przysięgę przed Kortezami; Królowa *Krystyna* przed wyiazdem z Francji, ogłosi manifest, w którym zrzeknie się wszelkiego politycznego udziału w zarządzie Hiszpanji.

Niemcy. — Xżę *August* Pruski teraz będąc w *Jerozolimie*, ugodził spory między tamecznym Baszą a Biskupem Protestanckim. — Donoszą z *Berlina*, że N. Król *Pruski* zasłabł nieco, lecz iuż iest zdrowszy.

Hiszpanja. — *Esparterze* istotnie niepozwolono w Portugalji wylądować, z powodu iż Poseł hiszp: P. *Aguilar* protestował; dalszą drogę do Anglji odbywa parostatkiem *Promoteusz*. Dzienniki francuz: mniemaią, że Królowa *Izabella* kiedyś *Esparterze* dozwoli wrócić. — Depesze telegraficzne donoszą: Xżę *Witorji* 16go b. m. zawinął parostatkiem ang: do Baiony, w celu zabrania swoiej Małżonki; z tąd odpłynął dalej bez wylądowania. Brygadjer *Echalecu* 13go b. m. napisał do Jenerała *Arbutuot*, iż załoga w *Montjuich* uznaie nowy Rząd madrycki; w nocy 15go b. m. batalјon ochotników w cytadelli został rozbroiony. — Brygadjer *Prym* tegoż dnia spodziewany był w Barcelonie. — 12go b. m. daną była świetna uczta u dworu. — Ministerstwo zajmuie się planem utworzenia Rady stanu. — Głoszono, że *Kabrera* czyni nowe zabiegi karlistowskie; wiadomo iednak, że ten Jenerał żyie bardzo skromnie w *Lugdunie*, gdzie handluie winem hiszpańskiem.

Rozmaitości. — *Xiążęce honorarjum za dzieła dramatyczne.* Antreprener londyńskiego Teatru *Haymarket*, P. *Webster*, wyznaczył 20,000 złp: za najlepszą 5cio-aktową komedję, któraby zwyczaie i obyczaie angielskie wyświecała. Nadto ma Autor pobierać dochód brutto z 20go, 40 i 60 przedstawienia. Komitet złożony z krytyków i dramatycznych autorów ma wyrokować o wartości sztuki — *Uwaga dla właścicieli owiec.* Wiadomo, że Anglja była głównem targowiskiem dla handlu wełną. Ale odkąd Australja zaopatruie Anglję w wełnę, artykuł ten nie ma tak wielkiego popytu w tym kraiu, szczególniej wełna średniego gatunku, gdyż ta właśnie należy wyłącznie do artykułów wywozowych z Australji. Aby więc znowu otworzyć sobie targowiska angielskie, trzeba się rzucić na uzyskanie bardzo cienkiej wełny, a chociaż w pierwszej chwili natrafi się na nieiakie trudności, później iednakże można się spodziewać niezawodnego odbytu. — *Taniec śmiertelny.* U Japończyków iest okropna kara na zbrodniarzy. Skazany wdziewa koszulę z sitowia, którą na nim zapalaią. Karę tę nazywaią tańcem śmiertelnym, dla tego, że nieszczęśliwa ofiara skacze z boleści i rzuca się na wszystkie strony, nim się w tem okropnem *autodafe* na popiół nie spali. — *Cud natury.* W *Journal de la Somme* czytamy: U pewnego gospodarza w *Amiens* przy ulicy *Trois-Saufferons*, karmi kotka troie młodych szczurząt i iedno młode kocię, i tak mocno do tych przybranych dziatek iest przywiązana, że gdy iej dla żartu na inne miejsce tych polubieńców przeniosą, ona ie znowu po macierzyńsku do gniazda iedno po drugiem znosi. — Donieśliśmy o zamierzonem urządzeniu Teatru na wyspach *Margrabich* przez truppę Artystów *francuzkich*. Truppa ta pod dyrekcją P. *Flaskart*, odpłynęła z kostiumami, dekoracjami i maszynerjami na okręcie zwanym *Zampa*. Gdyby która z młodych Artystek obawiała się podróży morskiej, możnaby iej odrzec to, co rzekł Korsarz powiernikowi: „*Zampa* za was odpowie.” — W teatrze *Hamburgskim* występuie w głównych rolach mieiaka JPani *Grabowska*. Ostatnią przedstawiała rolę *Joanny d'Ark* w traiedji Szyllera *Dziewica Orleańska*.

Rada Opiekuńcza Instytutu Oftalmicznego. Podaie do publicznej wiadomości, że w domu Nro 1381/2 przy ulicy Marszałkowskiej położonym, a do Instytutu Oftalmicznego należącym, odbywać się będzie w d. 19 (31) b. m. o godz: 4 z połud: na posiedzeniu Rady Instytutu Oftalmicznego, licytacja in minus: 1) na rozebranie 2ch **DOMKÓW** od strony ulicy Zielnej, i postawienie **PARKANU**, poczynając od summy Rs. 139 k. 9½; 2) na odnowienie wewnętrzne i otynkowanie, oraz reperacją ŚCIAN zewnętrznych domu Instytutu Oftalmicznego przy ul: Marszałkowskiej pod Nr 1381/2 stoiącego, poczynając od summy Rs. 170 k. 90½. Każdy z ubiegaiących się, obowiązany będzie złożyć przed przy-

stąpieniem do licytacji wadium ad 1mo Rs. 14; ad 2do Rs. 18. Warunki licytacyjne, u Przełożonej Instytutu złożone, każdego czasu przejrzeć można, wyjąwszy dnie świąteczne. — Za Opiekuna Prezydującego, X. *Wyszyński*. Czł:, *Olechowski*.

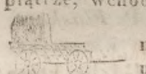
PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hr: Ożarowski Jen: z Karlsbadu; Bezak Jen: z Zagranicy: Leduchowski Ig: Hr: z Bawarji; Rakuza Jan Sędzia Pokoiu z Kalwarji; Gruszczyński Ant: Dz: z Olszowy; Sarnowski Łuc: Dz: z Kodnia; Bieliński Adam Dzie: z Turku; Pusłowski Wandalin Dz: z Gub: Grodzieńs:.

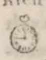
DONIESIENIA

Przechodzącemu w dniu 27 b. m. ulicą Bielańską, Wierzbową, a następnie obok Teatru Kolumnadą do Hotelu Litewskiego, zginęła z laski GAŁKA złota, wysadzana turkusami. Uprasza się Znalazcę, aby ią oddał do Drukarni Kurjera, a otrzyma nagrody ieśli będzie żądał, Rbli sr. 15.

Osoba maiąca zezwolenie utrzymywania Uczniów uczęszczaiących do Gimnazjum Realnego Gubernjalnego, życzy sobie mieć 4ch UCZNIÓW z Kursów Prawnych, którzy mieć mogą stancją, wikt, usługę, konwersacją i lekcje ięzyka francuzkiego, niemieckiego, pantaljon do muzyki. Wiadomość o zamieszkaniu przy ulicy Nowy-świat Nr 1308 na 1szem piątrze, wchód z bramy.

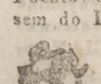


Jest żądana BRYCZKA z iednym Koniem, na dni 10 do naięcia, do ieżdżenia w Warszawie i w bliskości; chcący taką wynaiąć, niech się zgłosi przy ul: Długiej w Hotelu Drezdeńskim, w mieszkaniu Nr 9, lub u Szwajcara. Tamże 3 PIERNATY do sprzedania z cienkich piór, za 80 zł., mało używane.



Dnia 27 b. m. zgubiony został ZEGAREK srebrny cylinder, ze złotemi obwódkami i łańcuszkiem poiedynczym do kluczyka, iednak bez tegoż, na drodze między Nowym-światem, idąc przez Saski plac aż do Teatru. Ktoby takowy znalazł niech raczy oddać do Handlu J. L. Wemmer na Krak:-Przedm: naprzeciw Kościoła XX. Bernardynów, za co otrzyma zł. 30 w nagrodę.

D. 25 b. m. zgubiono POZWOLENIE na broń palną, w Gmachu Pocztowym, wystawione na imie Mitowskiego: łaskawy Znalazca którýby żadnego użytku niemiał z tego Biletu, raczy oddać Szwajcarowi Pocztowemu, lub też odesłać Pocztą pod mym adresem do Lubna pod Kłodawą.



Ktoby miał SUMMĘ do wypożyczenia na pierwszą hipotekę, w summie zł. 22,000, z wszelkiem bezpieczeństwem; raczy swój adres zostawić w Drukarni Kurjera.

W dalszym ciągu rozpoczętej Licytacji po niegdy Surze Ryfce z Rozenfarbów Starkopf, z mocy rozporządzenia JW. Prezesa Tryb: Cyw: tutejszego, pod dniem 7/19 Sierpnia r. b. do Nru 5176 wydanego, w domu przy ulicy Nowiniarskiej pod filarami pod Nr 1769 położonym, a mianowicie w Sklepie idąc od ulicy Franciszkańskiej Nr 9 porządkowym oznaczonym, dnia 16 (28) Sierpnia r. b. o godz: 3ej po południu, sprzedane zostaną Srebra, Precjozy i niektóre Meble, tudzież Garderoba i Bielizna, do spadku po tejże Surze Ryfce z Rozenfarbów Starkopf należące, za gotowe zaraz po przybiciu w monecie płacić się maiące pieniądze. Masłowski, Reient.



W zeszły Piątek zginął ze Sklepu M. Cohna przy ulicy Miodowej w pałacu Paca, WYŻEŁ biały, maiący łatki kasztanowate, kark biały, uszy kasztanowate, ogon pół biały, pół kasztanowaty. Znalazca zechce go oddać w powyższe miejsce, za nagrodą iakiej sam żądać będzie; w przeciwnym razie sam sobie przypisze nieprzyiemności iakich dozna, gdy Wyżeł będzie u niego dostrzeżony.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernantek, przez Józefę Foland przy ulicy Leszno Nro 736 utrzymywany.

Są do umieszczenia: Francuzka posiadaiąca ięzyk niemiecki, muzykę i inne nauki; oraz Szwajcarka umieiąca malować, posiadaiąca także inne wiadomości i ięzyk swój gruntownie, trudniąca się od 20 lat edukacją Panien. Przytem życzą znaleść miejsca Guwernerowie i Guwernantki Polacy i Polki z wyższym ukształceniem, z muzyką i bez; i 3 Guwernantek Niemek i kilka Bon. Kilku młodych ludzi, którzy Szkoły pokończyli i wprawnie po francuzku mówią, chcą umieścić się iak Korrepetytorowie za stół, mieszkanie i wynagrodzenie pieniężne. Osoby dobrze wychowane, chcą umieścić się do towarzystwa Dam.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w połud: 24.

TEATR WIELKI. Jutro, 4ty raz *Norma*, przez Artystów Włoskich.

Dziś w Ogrodzie przy ulicy Leszno na Działyńskiem, TERCET z Czeskiej Pragi grać będzie.

Dziś w Kawiarni, ul: Freta Nr 275, obok Handlu Szotarego, familja *Rudlerów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ul: Miodo: i Senators: na 1m piątrze, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, na 1szem piątrze, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Jutro w Ogrodzie Wiejskim przy ul: Mokotowskiej, Muzykalna Zabawa pod Dyre: JP. *Szyndlera*, w którym grane będą najnowsze Walce Strausa i Lannera.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej na Śniadanie, między innemi: Gęś, Kaczki, Kapłonki, Kurczęta, Raki, Pieczeń cielę:, Polędwica z grzyba:, Comber, Zrazy, Kotlety, Sznycle, Ozór, Chłodnik, Kalafjory.